Ocena ideałów średniowiecza i renesansu

Każda epoka tworzy własne wzorce osobowe, ponieważ ludzie potrzebują odpowiedzi na pytanie, jak należy żyć. W trudnych sytuacjach poszukujemy wskazówek, które pomagają nam odróżnić dobro od zła, wybrać właściwe postępowanie i nadać sens podejmowanym wysiłkom. Literatura nie tylko opisuje rzeczywistość, ale również przedstawia postacie godne naśladowania oraz bohaterów, których błędy powinny stanowić przestrogę. Tego rodzaju twórczość nazywa się parenetyczną.

Wzorzec osobowy nie jest jednak dokładnym portretem rzeczywistego człowieka. Stanowi raczej zbiór cech uznawanych w danej epoce za szczególnie wartościowe. Z tego powodu ideały zmieniają się wraz z warunkami historycznymi, światopoglądem i potrzebami społeczeństwa. Średniowiecze stworzyło między innymi modele ascety, świętego, rycerza oraz dobrego władcy. W renesansie większego znaczenia nabrały ideały ziemianina, dobrze wychowanego młodzieńca, odpowiedzialnego rodzica i świadomego obywatela.

Ocenianie dawnych wzorców wymaga uwzględnienia ich historycznego kontekstu. Nie można bezrefleksyjnie przykładać do średniowiecznych bohaterów wszystkich współczesnych kryteriów. Nie oznacza to jednak, że musimy akceptować każdy element ich postępowania. Możemy dostrzec wartość określonych cech, takich jak odwaga, uczciwość i gotowość do poświęcenia, a jednocześnie krytycznie ocenić skrajność wyborów albo krzywdę wyrządzaną innym.

Najważniejszą cechą światopoglądu średniowiecznego był teocentryzm, czyli umieszczenie Boga w centrum ludzkiego życia. Ziemska egzystencja miała charakter przejściowy i stanowiła przygotowanie do wieczności. Człowiek powinien troszczyć się przede wszystkim o zbawienie, a dobra

materialne, przyjemności, pozycję społeczną i sławę traktować jako wartości nietrwałe. Z takiego sposobu myślenia wyrósł ideał ascety.

Wzorcowym ascetą jest bohater anonimowej „Legendy o świętym Aleksym". Pochodzi z zamożnej rzymskiej rodziny i ma przed sobą życie pełne dostatku. W noc poślubną przekonuje jednak żonę do zachowania czystości, oddaje jej pierścień i opuszcza dom. Rozdaje majątek ubogim, a następnie zaczyna żyć jak żebrak. Dobrowolnie przyjmuje biedę, głód, samotność i poniżenie, ponieważ pragnie całkowicie poświęcić się Bogu.

Aleksy nie chce nawet, aby ludzie wiedzieli o jego wyrzeczeniach. Gdy zdobywa sławę świętego, opuszcza miejsce pobytu. Po wielu latach wraca nierozpoznany do domu rodzinnego i mieszka pod schodami. Znosi pogardę służby oraz wylewane na niego pomyje. Nie ujawnia tożsamości, ponieważ cierpienie traktuje jako drogę prowadzącą do duchowej doskonałości. Jego postępowanie wyrażają słowa: „Służyć temu, cóż ci jest w niebie" oraz przekonanie, że wszystko należy cierpieć „przez Bóg rad".

Z punktu widzenia średniowiecznego odbiorcy Aleksy jest wzorem niezwykłej wiary, pokory i konsekwencji. Potrafi zrezygnować z majątku, wysokiego pochodzenia oraz społecznego uznania. Nie ulega pokusie sławy i nie domaga się wdzięczności. Jego świętość zostaje potwierdzona po śmierci przez cuda, a pozostawiony list ujawnia prawdziwą tożsamość ascety.

Ocena Aleksego z dzisiejszej perspektywy nie może być jednak całkowicie jednoznaczna. Warto podziwiać jego wytrwałość oraz zdolność do wyrzeczeń, ale trudno zaakceptować sposób potraktowania najbliższych. Bohater opuszcza żonę oraz rodziców, nie wyjaśniając im swojej decyzji. Skazuje ich na wieloletnią tęsknotę i niepewność. Nawet po powrocie nie ujawnia prawdy, choć obserwuje cierpienie własnej rodziny.

Nie można powiedzieć, że Aleksy nie zrobił niczego dla innych,

ponieważ rozdał majątek ubogim, a jego życie miało stanowić religijny przykład. Mimo to jego postawa koncentruje się głównie na osiągnięciu osobistej doskonałości i zbawienia. Wybiera służbę Bogu rozumianą jako odrzucenie relacji ze światem. Współcześnie większą wartość przypisujemy zwykle odpowiedzialności za bliskich i pomocy potrzebującym podejmowanej bez porzucania podstawowych zobowiązań.

Aleksy pozostaje więc wzorem niedoścignionej konsekwencji, ale nie musi być wzorem do dosłownego naśladowania. Jego historia może skłaniać do refleksji nad przywiązaniem do bogactwa, potrzebą pokory i znaczeniem wartości duchowych. Nie oznacza to jednak, że człowiek powinien opuszczać rodzinę albo celowo poszukiwać cierpienia.

Zupełnie inny model świętości reprezentuje Franciszek z Asyżu. Podobnie jak Aleksy pochodził z zamożnego domu i zrezygnował z majątku. Jego ubóstwo nie służyło jednak przede wszystkim odcięciu się od świata. Franciszek pragnął żyć wśród ludzi, pomagać ubogim i chorym, głosić pokój oraz odnajdywać Boga w całym stworzeniu.

Franciszkanizm opierał się na miłości, pokorze, radości i dobrowolnym ubóstwie. Franciszek traktował ludzi jak braci, a słońce, księżyc, wodę, ogień i zwierzęta uznawał za części jednej rodziny stworzonej przez Boga. Nie gardził światem materialnym. Dostrzegał w nim piękno oraz dobro, za które człowiek powinien być wdzięczny.

Dobrowolne ubóstwo miało przynosić wolność. Człowiek gromadzący majątek zaczyna się obawiać jego utraty i może zostać niewolnikiem posiadanych rzeczy. Franciszek i jego uczniowie rezygnowali z własności, aby dzielić los ubogich, pomagać potrzebującym i skoncentrować się na relacjach z ludźmi. Ich życie poznajemy między innymi dzięki „Kwiatkom świętego Franciszka”.

Franciszek wydaje się wzorem znacznie bliższym współczesnemu

rozumieniu dobra niż Aleksy. Nie ograniczał się do osobistych umartwień, lecz kierował swoją miłość na zewnątrz. Pomagał ludziom odrzucanym przez społeczeństwo, zwłaszcza ubogim i chorym. Jego świętość realizowała się w spotkaniu z drugim człowiekiem.

Wartościowy pozostaje również franciszkański stosunek do natury. W czasach kryzysu klimatycznego i degradacji środowiska przekonanie o wspólnocie wszystkich istot nabiera szczególnej aktualności. Przyroda nie powinna być traktowana wyłącznie jako źródło surowców. Człowiek jest jej częścią i ponosi odpowiedzialność za sposób, w jaki z niej korzysta.

Nie należy jednak przedstawiać Franciszka jako całkowitego przeciwieństwa Aleksego. Obaj zrezygnowali z bogactwa i podporządkowali życie wierze. Różnił ich przede wszystkim sposób realizacji tego wyboru. Aleksy szukał Boga przez odosobnienie oraz cierpienie, Franciszek – poprzez miłość, wspólnotę i zachwyt nad stworzeniem. Spośród tych dwóch modeli franciszkanizm wydaje się dziś bardziej konstruktywny i możliwy do wykorzystania w codziennym życiu.

Kolejnym średniowiecznym wzorcem jest rycerz. Powinien odznaczać się odwagą, honorem, sprawnością w walce, wiernością Bogu i lojalnością wobec władcy. Idealny rycerz nie dba przede wszystkim o własne bezpieczeństwo. Gotów jest oddać życie w obronie wiary, ojczyzny oraz dobrego imienia.

Taki model przedstawia „Pieśń o Rolandzie”. Tytułowy bohater uczestniczy w wyprawie Karola Wielkiego do Hiszpanii i walczy z Saracenami. Pozostaje bezwzględnie wierny cesarzowi, towarzyszom i religii chrześcijańskiej. Gdy dowodzona przez niego tylna straż zostaje zaatakowana, Roland podejmuje nierówną walkę.

Bohater wykazuje się niezwykłym męstwem i do końca nie opuszcza pola bitwy. Przed śmiercią próbuje zniszczyć miecz, aby cenna broń nie dostała się w ręce przeciwników. Następnie

wyznaje winy i ofiarowuje Bogu rękawicę, zachowując się jak wasal składający hołd najwyższemu władcy. Aniołowie zabierają jego duszę do nieba, co potwierdza religijny sens śmierci.

Roland jest wzorem odwagi, wierności i gotowości do poświęcenia. Cechy te pozostają godne szacunku także współcześnie. Dobry obywatel powinien być zdolny do obrony wspólnoty i nie może uciekać w chwili zagrożenia. Nie oznacza to jednak, że wszystkie decyzje bohatera należy uznać za właściwe.

Największą wadą Rolanda jest pycha. Oliwier namawia go, aby odpowiednio wcześnie zadął w róg i wezwał główne siły Karola Wielkiego. Roland odmawia, ponieważ obawia się utraty honoru. Pomoc wzywa dopiero wtedy, gdy sytuacja staje się beznadziejna. Jego duma przyczynia się więc do śmierci całego oddziału.

Współczesny odbiorca może dojść do wniosku, że prawdziwa odpowiedzialność dowódcy wymaga nie tylko osobistego bohaterstwa, lecz także troski o życie podwładnych. Odwaga pozbawiona rozwagi może prowadzić do niepotrzebnej katastrofy. Roland realizuje rycerski kodeks, ale jednocześnie ujawnia jego niebezpieczną skrajność.

Problematyczne pozostaje również religijne usprawiedliwianie zabijania. „Pieśń o Rolandzie” powstała w kulturze, w której walka z innowiercami mogła być przedstawiana jako święty obowiązek. Dziś nie możemy zaakceptować poglądu, że odmienna religia stanowi wystarczający powód do przemocy. Z ideału Rolanda warto przejąć wierność, odwagę i gotowość do służby, ale nie bezkrytyczny kult wojny.

Średniowieczny ideał władcy ukazał Gall Anonim w „Kronice polskiej”. Bolesław Chrobry został przedstawiony jako monarcha rycerski, sprawiedliwy, hojny, pobożny i troszczący się o poddanych. Potrafił zwyciężać wrogów, ale nie opierał swojej wielkości wyłącznie na sile. Powinien również okazywać

wielkoduszność, gościnność i miłosierdzie.

Portret Chrobrego ma charakter panegiryczny, a więc został świadomie wyidealizowany. Gall nie tworzył bezstronnej biografii w nowoczesnym rozumieniu. Chciał pokazać późniejszym władcom wzór postępowania i przypomnieć czasy potęgi państwa. Obraz Bolesława służył również podniesieniu prestiżu dynastii piastowskiej.

Najważniejszą cechą dobrego króla jest odpowiedzialność za wspólnotę. Władca nie powinien wykorzystywać wysokiej pozycji wyłącznie dla własnej korzyści. Ma chronić słabszych, sprawiedliwie oceniać poddanych i troszczyć się o przyszłość kraju. Według kronikarza Chrobry nawet u kresu życia myśli o losach Polski.

Taki model zachowuje wartość także dzisiaj, choć współczesne państwa opierają się na innych zasadach niż średniowieczna monarchia. Od każdego przywódcy należy wymagać sprawiedliwości, odpowiedzialności, szacunku wobec obywateli oraz zdolności do przedkładania dobra wspólnego nad prywatne interesy. Ideał Galla jest wartościowy, jeżeli potraktujemy go jako wzorzec służebnego charakteru władzy.

Trzeba jednak zachować świadomość, że kronikarski obraz monarchy został podporządkowany określonemu celowi politycznemu. Rzeczywisty władca mógł podejmować decyzje znacznie bardziej kontrowersyjne. Literatura tworzy ideał, nie pełną prawdę historyczną. Dzięki temu pokazuje, czego społeczeństwo oczekiwało od człowieka sprawującego najwyższą władzę.

Renesans przyniósł wyraźną zmianę w sposobie patrzenia na człowieka. Nie odrzucił chrześcijaństwa, ale większego znaczenia nabrało życie doczesne. Humanizm kierował uwagę ku ludzkim możliwościom, wykształceniu, aktywności, szczęściu i odpowiedzialności za wspólnotę. Człowiek nie musiał porzucać świata, aby osiągnąć wartość. Powinien rozumnie wykorzystywać

otrzymane zdolności i szukać harmonii.

Jednym z najważniejszych renesansowych wzorców był ziemianin. Przedstawili go Mikołaj Rej w „Żywocie człowieka poczciwego” oraz Jan Kochanowski w „Pieśni świętojańskiej o Sobótce”. Ziemianin żyje na wsi, prowadzi gospodarstwo, troszczy się o rodzinę i pozostaje blisko natury. Jest pracowity, zapobiegliwy, umiarkowany i samodzielny.

Rej przedstawia ludzkie życie zgodnie z rytmem pór roku. Wiosna, lato, jesień i zima przynoszą określone prace oraz przyjemności. Człowiek poczciwy nie gardzi dobrami materialnymi. Może cieszyć się jedzeniem, odpoczynkiem, polowaniem i spotkaniami z przyjaciółmi, o ile zachowuje umiar. Nie szuka szczęścia w wielkiej karierze ani dworskich intrygach.

W „Pieśni świętojańskiej o Sobótce” Kochanowski przedstawia wieś jako miejsce spokoju, bezpieczeństwa i uczciwej pracy. Ziemianin nie ryzykuje życia na wojnie ani podczas morskich wypraw. Korzysta z owoców własnego wysiłku i może cieszyć się bliskością rodziny. Życie zgodne z naturą prowadzi do harmonii.

Wartości tego modelu są nadal atrakcyjne. Pracowitość, umiar, troska o najbliższych i umiejętność cieszenia się prostymi rzeczami mogą chronić przed nieustanną pogonią za majątkiem oraz pozycją. Kontakt z przyrodą sprzyja odpoczynkowi i pomaga człowiekowi dostrzec rytm życia niezależny od presji kariery.

Renesansowy obraz wsi jest jednak wyraźnie wyidealizowany. Ukazuje przede wszystkim perspektywę właściciela ziemskiego, a nie chłopa wykonującego ciężką pracę. Spokój i dostatek szlachcica były możliwe dzięki wysiłkowi ludzi od niego zależnych. Życie wiejskie nie dla każdego oznaczało wolność, bezpieczeństwo i przyjemność.

Nie można również twierdzić, że tylko wieś daje możliwość osiągnięcia szczęścia. Człowiek może żyć zgodnie z ważnymi

wartościami w mieście, rozwijać się dzięki kontaktom z innymi i wykonywać pożyteczną pracę niezależnie od miejsca zamieszkania. Ziemiański ideał warto więc traktować symbolicznie – jako pochwałę równowagi, odpowiedzialności i więzi z naturą, a nie jedyny właściwy model życia.

Renesans stworzył również wzorzec dobrze wychowanego młodzieńca. Odnajdujemy go między innymi w „Żywocie człowieka poczciwego" Reja oraz w traktacie „O poprawie Rzeczypospolitej" Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Młody człowiek powinien zdobywać wiedzę, rozwijać charakter, ćwiczyć ciało i przygotowywać się do przyszłych obowiązków.

Idealny młodzieniec jest roztropny, sprawiedliwy, wierny, miłosierny i stały w postępowaniu. Potrafi zachować się w towarzystwie, ale nie powinien ograniczać się do powierzchownych manier. Ma być przygotowany zarówno do prowadzenia gospodarstwa, wykonywania zawodu, jak i obrony ojczyzny. Wykształcenie powinno łączyć wiedzę teoretyczną z umiejętnościami praktycznymi.

Na pierwszy rzut oka wymagania te mogą wydawać się zbyt wysokie. Młody człowiek dopiero zdobywa doświadczenie, dlatego musi mieć prawo do błędów. Nie można oczekiwać od niego pełnej dojrzałości, doskonałej wiedzy i niezawodności w każdej sytuacji. Ideał nie powinien stawać się źródłem lęku ani przekonania, że każda pomyłka oznacza porażkę.

Wzorzec należy jednak rozumieć jako kierunek rozwoju, a nie gotowy opis każdego młodzieńca. Rej i Modrzewski nie twierdzą, że człowiek od początku posiada wszystkie cnoty. Wskazują cechy, które powinien stopniowo kształtować. Popełnianie błędów nie zaprzecza wychowaniu, o ile młody człowiek potrafi wyciągać z nich wnioski.

Aktualna pozostaje idea wszechstronnego rozwoju. Sama wiedza nie wystarcza, jeżeli nie towarzyszą jej uczciwość i odpowiedzialność. Podobnie dobre intencje nie zastąpią

kompetencji. Młody człowiek potrzebuje zarówno edukacji, jak i możliwości praktycznego działania, współpracy z innymi oraz uczenia się samodzielności.

Z wychowaniem młodzieży łączy się renesansowy ideał rodziców przedstawiony przez Modrzewskiego. Rodzice powinni kształtować dziecko przede wszystkim własnym przykładem. Nie wystarczy mówić o uczciwości, jeżeli samemu postępuje się niesprawiedliwie. Dziecko obserwuje zachowania dorosłych i na ich podstawie buduje własny system wartości.

Obowiązkiem rodziców jest zapewnienie odpowiedniej edukacji oraz rozpoznanie zainteresowań i zdolności dziecka. Wybór przyszłego zajęcia nie powinien wynikać wyłącznie z ambicji rodziny. Człowiek najlepiej rozwija się wtedy, gdy jego praca odpowiada predyspozycjom, a jednocześnie przynosi pożytek wspólnocie.

Wartościowe jest również otwieranie młodego człowieka na inne kultury i sposoby życia. Podróże mogą poszerzać wiedzę, uczyć samodzielności oraz przełamywać uprzedzenia. Nie powinny jednak polegać na bezmyślnym kopiowaniu obcych mód. Zdobyte doświadczenia należy wykorzystywać świadomie i odpowiedzialnie.

Ideał rodzica przedstawiony przez Modrzewskiego pozostaje w dużej mierze aktualny. Dobry rodzic powinien kochać dziecko, ale nie może ograniczać się do zapewnienia mu wygody. Musi stawiać rozsądne wymagania, uczyć odpowiedzialności i pozwalać na rozwój samodzielności. Powinien wskazywać drogę, nie zaś narzucać całe życie zgodnie z własnymi oczekiwaniami.

Najważniejszym renesansowym wzorcem społecznym był świadomy obywatel. Twórcy tej epoki rozumieli, że pomyślność państwa zależy od moralności, wiedzy i aktywności jego mieszkańców. Dobry obywatel powinien troszczyć się o ojczyznę, szanować prawo, wypełniać obowiązki, bronić kraju oraz przedkładać interes wspólnoty nad własne korzyści.

Mikołaj Rej w „Krótkiej rozprawie między trzema osobami, Panem, Wójtem a Plebanem” krytykował przedstawicieli różnych stanów za zaniedbywanie obowiązków. Pan, Wójt i Pleban wzajemnie się oskarżają, ale największe ciężary ponoszą najubożsi. Utwór pokazuje, że obywatel nie powinien ograniczać się do szukania winy u innych. Musi uczciwie ocenić własne postępowanie.

Andrzej Frycz Modrzewski w traktacie „O poprawie Rzeczypospolitej” stworzył rozbudowany program reform. Zajmował się prawem, obyczajami, wojną, Kościołem i szkolnictwem. Domagał się sprawiedliwszego traktowania przedstawicieli różnych stanów oraz równości kar za takie same przestępstwa. Dobry obywatel powinien rozumieć, że wolność nie oznacza przywileju bez odpowiedzialności.

Jan Kochanowski wielokrotnie przedstawiał obowiązki wobec ojczyzny. W „Pieśni o spustoszeniu Podola” opisał skutki tatarskiego najazdu i wezwał szlachtę do przeznaczenia części majątku na utrzymanie wojska. Patriotyzm nie może ograniczać się do słów. Wymaga gotowości ponoszenia rzeczywistych kosztów.

W „Pieśni XII” Kochanowski głosi, że droga do nieba stoi otworem przed ludźmi służącymi ojczyźnie. W „Pieśni XIX” zachęca natomiast do zdobywania dobrej sławy dzięki czynom przynoszącym pożytek innym. Człowiek nie pokona śmierci fizycznej, ale może pozostawić po sobie pamięć uczciwego i pożytecznego życia.

Przeciwstawne wzorce obywatelskie pojawiają się w „Odprawie posłów greckich”. Antenor kieruje się dobrem Troi, mówi prawdę i nie ulega presji. Aleksander, nazywany również Parysem, broni własnego interesu i wykorzystuje wpływy, aby zatrzymać Helenę. Trojanie podejmują decyzję prowadzącą do wojny, ponieważ prywatne korzyści okazują się ważniejsze od bezpieczeństwa państwa.

Dramat stanowi ostrzeżenie skierowane do Rzeczypospolitej. Państwo może upaść nie tylko wskutek siły zewnętrznych wrogów, lecz także z powodu egoizmu, przekupstwa i braku odpowiedzialności własnych obywateli. Antenor pozostaje wzorem szczególnie aktualnym: ma odwagę bronić niepopularnej prawdy, nawet gdy większość wybiera rozwiązanie wygodniejsze.

Do podobnych problemów nawiązywał Piotr Skarga w „Kazaniach sejmowych", powstałych u schyłku renesansu. Przedstawiał ojczyznę jako matkę i tonący okręt. Obywatel nie może ratować wyłącznie własnego majątku, kiedy całe państwo znajduje się w niebezpieczeństwie. Jeśli okręt zatonie, zginą wszyscy jego pasażerowie.

Skarga wymieniał choroby Rzeczypospolitej, między innymi brak miłości do ojczyzny, wewnętrzne niezgody, osłabienie władzy, niesprawiedliwe prawa i bezkarność jawnych grzechów. Dobry obywatel powinien przezwyciężyć egoizm, działać zgodnie z prawem oraz troszczyć się o wspólnotę. Patriotyzm oznacza odpowiedzialność, a nie tylko dumę z pochodzenia.

Ideał obywatela ukształtował się w trudnej sytuacji politycznej, ale nie utracił znaczenia. Współczesny patriotyzm nie musi polegać przede wszystkim na walce zbrojnej. Może wyrażać się przez uczciwą pracę, udział w życiu publicznym, przestrzeganie prawa, troskę o środowisko, pomoc słabszym i odpowiedzialne korzystanie z wolności.

Nie każda decyzja podejmowana w imię ojczyzny jest automatycznie słuszna. Historia pokazuje, że hasła patriotyczne mogą być wykorzystywane do usprawiedliwiania przemocy albo ograniczania cudzych praw. Dlatego miłość do kraju powinna łączyć się z rozumem, sprawiedliwością i szacunkiem dla człowieka. Właśnie takie połączenie sugerują najwartościowsze utwory renesansowe.

Porównanie średniowiecznych i renesansowych ideałów pokazuje istotną zmianę w hierarchii wartości. Średniowiecze kierowało

uwagę przede wszystkim ku Bogu i życiu wiecznemu. Renesans doceniał aktywność człowieka w świecie, rodzinę, pracę, wykształcenie i obowiązki obywatelskie. Nie oznaczało to jednak całkowitego odrzucenia religii. Renesansowy człowiek próbował raczej połączyć wiarę z afirmacją doczesności.

Różnicy nie należy również sprowadzać do prostego przeciwstawienia średniowiecznej bierności i renesansowej aktywności. Roland jest bohaterem niezwykle aktywnym, Bolesław Chrobry sprawuje władzę, a Franciszek pomaga potrzebującym. Z kolei renesansowy ziemianin wybiera spokojne życie z dala od wielkiej polityki. Każda epoka stworzyła kilka modeli odpowiadających różnym rolom społecznym.

Wspólną cechą wszystkich tych wzorców jest próba przekroczenia egoizmu. Aleksy rezygnuje z bogactwa, Franciszek służy ubogim, Roland poświęca życie, Bolesław troszczy się o państwo, ziemianin odpowiedzialnie prowadzi gospodarstwo, rodzice wychowują dzieci, a obywatel działa dla wspólnego dobra. Różnią się metody i cele, lecz każdy ideał wymaga dyscypliny oraz odpowiedzialności.

Dawne wzorce mają także wyraźne ograniczenia. Zostały stworzone przede wszystkim z perspektywy mężczyzn należących do warstw uprzywilejowanych. Znacznie mniej miejsca poświęcają samodzielnym wyborom kobiet, chłopów i ludzi ubogich. Renesansowa pochwała ziemiańskiego dostatku rzadko pokazuje ciężką pracę poddanych. Średniowieczny etos rycerski pomija cierpienie pokonanych przeciwników. Te ograniczenia trzeba brać pod uwagę podczas współczesnej oceny.

Nie musimy przejmować żadnego ideału w całości. Literatura nie powinna zastępować samodzielnego myślenia. Możemy wybierać z dawnych wzorców te wartości, które odpowiadają naszemu rozumieniu dobrego życia. Od Aleksego można nauczyć się dystansu do majątku, nie naśladując jego decyzji o porzuceniu rodziny. Od Rolanda warto przejąć odwagę i wierność, odrzucając pychę oraz religijne usprawiedliwienie przemocy.

Franciszek przypomina o miłości do ludzi i natury. Bolesław Chrobry, nawet jako wyidealizowana postać kronikarska, wskazuje na odpowiedzialność władzy. Renesansowy ziemianin uczy umiaru oraz radości z pracy, młodzieniec – potrzeby wszechstronnego rozwoju, rodzice – wychowywania przez przykład, a obywatel – troski o państwo i wspólne dobro.

Ideał z definicji pozostaje trudny, a niekiedy niemożliwy do pełnego osiągnięcia. Jego wartość nie polega jednak na tym, że każdy człowiek ma stać się doskonały. Wzorzec wyznacza kierunek i pozwala oceniać własne decyzje. Może inspirować, jeśli nie zamienia się w bezwzględne wymaganie odbierające prawo do błędu oraz indywidualnego wyboru.

Średniowieczne i renesansowe ideały nadal zasługują więc na uwagę, lecz powinny być odczytywane krytycznie. Niektóre ich elementy są ściśle związane z dawnym porządkiem religijnym i społecznym. Inne – miłość, uczciwość, rozwaga, odpowiedzialność, troska o wspólnotę oraz gotowość pomagania słabszym – zachowują ponadczasową wartość.

Najlepszym sposobem korzystania z literackich wzorców nie jest ich mechaniczne naśladowanie. Należy prowadzić z nimi dialog, dostrzegać zarówno wielkość, jak i ograniczenia bohaterów. Dzięki temu literatura dawnych epok nie staje się zbiorem nieaktualnych nakazów. Pomaga współczesnemu człowiekowi świadomie tworzyć własny ideał życia.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę pisanie prac - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.